

Do Okręgowego Zarządu
PZŁ Bielsko-Biała

Z prośbą o interwencję w obronie Członków Koła Łowieckiego „Dębowiec” oraz ich dobrego imienia.

Dotyczy postrzału czapli białej na terenie stawów Pana _____ a leżących w obrębie dzierżawionego przez nas obwodu. Koło łowieckie „Dębowiec” zaprzecza jakoby miało cokolwiek wspólnego z tym incydentem.

Koło łowieckie „Dębowiec” od dwóch lat nie ma możliwości polowania i prowadzenia gospodarki łowieckiej na terenie stawów własności Pana _____, wyjątek stanowiły polowania zbiorowe na kaczki w ubiegłym roku na podstawie umowy ustnej i rozmowy przeprowadzonej w miesiącu sierpniu ubiegłego roku pomiędzy Prezesem i łowczym naszego koła a właścicielem stawów Panem _____. Możliwość polowania na kaczki obwarowana była wieloma warunkami.

Bardzo trudna współpraca właściciela stawów z naszym kołem istnieje od wielu lat i ostatecznie zakończyła się zakazem wstępu myśliwych na jego stawy łącznie z zakazem dokarmiania bażantów. Koło łowieckie w oczekiwaniu na zapowiedzianą zmianę w ustawie „Prawo łowieckie”, nie poczyniło formalnych starań o wyłączenie tego terenu z dzierżawy — wniosek o wyłączenie terenu powinien złożyć właściciel w odpowiednich organach. O w/w sytuacji łowczy powiadomił ustnie w ubiegłym roku łowczego Okręgowego Michała Jordana.

Zarząd Koła łowieckiego w Dębowcu zapewnia, że na terenie stawów w miejscu postrzału czapli białej myśliwi z Koła łowieckiego „Dębowiec” nie mieli prawa przebywać od kilku miesięcy a właściciel stawów nazwał nas „intruzami na prywatnej własności”.

Koło łowieckie – stwierdza, że wszystkie poczynania związane z działalnością gospodarczą i likwidacją drapieżników rybackich na terenie tych stawów leżą w gestii właściciela stawów Pana _____

Członkowie Koła Łowieckiego „Dębowiec” i Zarząd

Za Zarząd

ŁOWCZY